

Ginekolog i położna w Kenii

Kithatu to miejscowość położona w Kenii, 200 km od stolicy państwa, Nairobi. Od 1991 roku działa tam Ośrodek Zdrowia Bożego Miłosierdzia prowadzony przez siostry ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny. Jest to przychodnia i szpital, gdzie niesiona jest pomoc okolicznym mieszkańcom zmagającym się z chorobami takimi jak malaria, zapalenie płuc, gruźlica czy HIV/AIDS, ale gdzie również otacza się opieką kobiety ciężarne i młode matki. To tam pracowały przez dwa miesiące nasze wolontariuszki, ginekolog-położnik, dr n. med. Urszula Studzińska oraz położna Justyna Biedrowska-Derlatka. Wsparły one lokalny personel medyczny. Był to bardzo intensywny czas, gdzie panie przyjęły pacjentów z różnymi problemami zdrowotnymi. Poza podstawowymi badaniami oferowały profesjonalną opiekę i konsultację ginekologiczną, również w zakresie profilaktyki nowotworów. To realna pomoc dla kobiet, które mogły liczyć na uszanowania ich godności i konstruktywną poradę.



Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”

ul. Junikowska 48, 60-163 Poznań – czynne od poniedziałku do piątku 8:00-17:00

tel. 609 210 184, e-mail: fundacja@redemptorismissio.org, www.redemptorismissio.org

Konto bankowe: Santander Bank 09 1090 2255 0000 0005 8000 0192

RAPORT - Biuletyn Informacyjny Sympatyków i Wolontariuszy Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”, Redaktor: Mateusz Cofta, skład: Anna Mikołajczyk, współpraca: Aneta Gwiazdowska, Dagna Sarzyńska, Tomasz Zawal.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Pismo rozprowadzone bezpłatnie



nr rachunku odbiorcy 0910902255000000580000192		nazwa odbiorcy FUNDACJA POMOCY HUMANITARNEJ	
odbiorca: Fundacja Pomocy Humanitarnej Redemptoris Missio		nazwa odbiorcy cd. J REDEMPTORIS MISSIO	
nr rachunku odbiorcy 09109022550000000580000192		nr rachunku zleciodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata) W P PLN	
nazwa zleciodawcy		nazwa zleciodawcy cd.	
tytułem POMOC MISJOM		tytułem cd.	
data:		pieczęć, data i podpis zleciodawcy	
opłata:		06	



Redemptoris Missio
Fundacja Pomocy Humanitarnej

www.redemptorismissio.org

RAPORT

BIULETYN INFORMACYJNY SYMPATYKÓW
I WOLONTARIUSZY FUNDACJI „REDEMPTORIS MISSIO”

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN-1642-8773



Oskar otrzymał pomoc w Centrum Leczenia Dzieci Niedożywionych w Velingarze w Senegalu, które Fundacja wyremontowała i wyposażyla w sprzęt medyczny

Drodzy Przyjaciele, Sympatycy Fundacji i Darczyńcy,

Nadchodząca wiosna to okazja do tego, by pomimo zawieruchy, jaka panuje na świecie, wzbudzić w sobie nadzieję i nowe siły, by nie zatrzymywać się w czynieniu dobra i robić to, co możemy w poprawianiu rzeczywistości. Chcemy bacznie obserwować, gdzie możemy nieść pomoc i wytrwale podejmować nowe wyzwania. Pomimo zmian, jakie nastąpiły w Fundacji, Redemptoris Missio nie zaprzestaje swojej działalności! Kontynuujemy pracę na rzecz potrzebujących będących pod opieką naszych polskich misjonarzy i mamy również nowe pomysły na to, jak docierać dalej, bardziej, skuteczniej.

Serdecznie zapraszam do zajrzenia na strony kolejnego biuletynu informacyjnego, który opowie o tym, co się dokonało w ostatnim czasie w Fundacji, o naszym zaangażowaniu, które sięga różnych krańców świata, bo mowa tym razem o Madagaskarze, Kenii, Libanie, ale także o Ukrainie. Poznajcie Państwo ludzi, którzy stoją za tymi historiami, a którzy nie bali się oddać kawałek serca i czasu tej ważnej sprawie, jaką jest niesienie pomocy bliźniemu.

„Wszędzie są dobrzy ludzie” - tak mówiła dr Wanda Błęńska, wspała Poznanianka, misjonarka w Ugandzie. Bądźmy więc dobrzy i czynmy dobro!

dr Mateusz Cofta
Prezes Fundacji



Państwa 1,5% może uratować czyjeś życie! KRS: 0000039129

Fundacja Redemptoris Missio - organizacja zrzeszona w Medicus Mundi International

Okuliści na Madagaskarze

Projekt „Oczy Afryki” zaprowadził naszych wolontariuszy na Madagaskar. Lekarze Adrianna Górczak, dr Ryszard Philips, Paweł Kapszewicz oraz ratownik medyczny Tomasz Liber trzy tygodnie spędzili na wyspie, by dokonać 121 operacji i przeprowadzić ponad pół tysiąca konsultacji. Miejscem ich działania było Berevo, miejscowość oddalona od stolicy Madagaskaru trzy dni drogi. Posługuje tam dwóch polskich misjonarzy, ks. Henryk Kaszuba i s. Małgorzata Langner FMM, pielęgniarka, która prowadzi miejscowy ośrodek zdrowia. Ostatni lekarz był tam dziewięć lat temu, tak więc przyjazd polskiej ekipy dla lokalnej społeczności był wydarzeniem. Nasi wolontariusze pracowali w 40-stopniowym upale, przyjmując nie tylko pacjentów z zaćmą, ale również z jaskrą oraz z urazami oczu, częstymi ze względu na konieczność poruszania się wśród gęstych trzcin. Przywieźli cały niezbędny sprzęt i leki w 16 skrzyniach i walizkach, a równocześnie na miejsce dotarły paczki, które Fundacja wysłała drogą morską. Kiedy pierwsi pacjenci wychodzili z ich prowizorycznego gabinetu i sali operacyjnej z odzyskanym wzrokiem, zaczęły przychodzić tłumy.

Najstarszy pacjent miał 101 lat! Obecność naszych wolontariuszy przyniosła realne dobro - ponad 100 osób odzyskało wzrok.



lek. Paweł Kapszewicz i dr Ryszard Philips podczas operacji

Wysyłka kontenera z pomocą



Nasi niezastąpieni wolontariusze nie zawiedli

Dwa dni trwało pakowanie kontenera z pomocą humanitarną przeznaczoną dla Madagaskaru!

18 ton serca i dobra - łóżka szpitalne, fotel ginekologiczny, aparat USG, materace, obłożenia chirurgiczne, wózki inwalidzkie, kule, odzież medyczna, opatrunki i mydła ruszyły w grudniu na Czerwoną Wyspę. Mimo, że piękny, z zachwycającą przyrodą i życzliwą ludnością, Madagaskar plasuje się w pierwszej piątce najbiedniejszych krajów świata według PKB per capita.

Podobno aż 81% ludności żyje, w skrajnym ubóstwie. Przyczyn dopatrzyć się można w niestabilności politycznej i słabej infrastrukturze, ale również istotne są zmiany klimatyczne - susze i cyklony, które przynoszą ulewę. Pośród 33 milionów ludzi zamieszkujących wyspę (2026) naprawdę wielu z nich nie ma dostępu do edukacji ani do podstawowej opieki medycznej. Cieszy więc każdy gest życzliwości wysłany w tym kierunku, czy to o naturze finansowej, materialnej, czy przy ostatnim etapie, jakim jest pakowanie darów.

Raduj się świecie - koncert kołęd

11 stycznia na poznańskim Sołaczu w parafii św. Jana Marii Vianneya po raz drugi zagrali i zaśpiewali dla najbardziej potrzebujących: Orkiestra „Operacja Muzyka” Wielkopolskiej Izby Lekarskiej i Chór „Któż jak Bóg” parafii pw. św. Michała Archanioła i Wniebowzięcia NMP w Poznaniu-Kiekrzu. Muzyków przygotowała i prowadziła dyrygent Dobrochna Martenka.

To była uczta muzyczna dla kochających pieśni tego okresu. Wykonawcy i słuchacze połączyli siły we wspólnym śpiewie kołęd i pastorałek tworząc tym samym niepowtarzalną atmosferę jedności. Koncert ten był też gestem dla potrzebujących, nasi wolontariusze zebrali na nim datki na działalność naszej Fundacji. Bardzo dziękujemy za tę inicjatywę!



Dziękujemy wszystkim muzykom za piękny koncert

Kolejny transport pomocy dla Ukrainy

Tegoroczna zima okazała się szczególnie okrutna dla dotkniętej wojną Ukrainy. „Ludzie marzną bez ogrzewania” - informował nas ks. Rafał Zborowski, który na co dzień pracuje we Lwowie, a którego wolontariusze docierają również do rodzin, które pozostały na wschodzie kraju. Zdarza się, że nawet przez 18 godzin na dobę mieszkańcy nie mają dostępu do prądu, a brakuje też przeciw gazu. Dotknięci docierającymi do nas informacjami postanowiliśmy, jak wiele innych organizacji, pomóc. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni wszystkim, którzy zechcieli wziąć udział w ogłoszonej przez Fundację akcji „Ogrzejmy Ukrainę” czy to poprzez dokonane wpłaty czy poprzez pomoc materialną. Aż do 13 lutego do siedziby naszej Fundacji przynosiliście Państwo to, co mogłoby poratować dotkniętych srogą zimą: koce (niejednokrotnie własnoręcznie wykonane!), śpiwory, zimową odzież, polowe kuchenki gazowe, kartusze gazowe, power banki, czy świece. W transporcie, który ruszył na Ukrainę 21 lutego, znalazły się również inne potrzebne rzeczy: kule ortopedyczne, wózki inwalidzkie, łóżka medyczne, szafki szpitalne i wszelkie artykuły higieniczne, czyli to, co stricte medyczne.

Liban - wojsko pomaga



1100 kg na pokładzie polskiego Herculesa

W regionie południowego Libanu od dłuższego czasu panuje napięta sytuacja. Ograniczony dostęp do jakiegokolwiek opieki medycznej, brak środków higienicznych i podstawowego wyposażenia, przy poważnym obciążeniu lokalnych placówek, to rzeczywistość, z jaką zmagają się miejscowi w wyniku prowadzonych działań wojennych. Polscy żołnierze stacjonujący w tym regionie w ramach misji pokojowej Unifil-Pio zwrócili się do Fundacji z prośbą o pomoc. 4 lutego wysłaliśmy więc 1100 kg ładunku dla potrzebujących z tego rejonu świata. Znalazły się w nim materace przekazane przez Caritas Poznań, a także środki higieniczne, wózki inwalidzkie i zestawy do cesarskiego cięcia.

Polscy żołnierze przekazali pomoc do placówek edukacyjnych w Rshaf, Aynata, Bing Jubayl, Tibnin oraz do placówki medycznej w Aytarun.

Warto zaznaczyć, że spakowaniem i dostarczeniem ładunku zajęli się żołnierze z 33. Powidzkiej Bazy Lotnictwa Transportowego/33rd Airlift Base, za co jesteśmy ogromnie wdzięczni.

Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli to działanie, szczególnie Dowództwu Operacyjnemu Rodzajów Sił Zbrojnych, które kolejny raz wsparło tę misję.

